



WSZYSTKIM SZANOWNYM MIESZKAŃCOM GMINY

Franciszek **DZIENDZIEL** - przewodniczący Rady Gminy

Nasze fundamenty

Wchodzimy w drugie dziesięciolecie samorządności lokalnej. Czas zatem powiedzieć: wynikające z niej uprawnienia dały nam bardzo wiele. Gdy spoglądamy wstecz musimy przyznać, że nasza gmina i jej sołectwa bardzo odbiegły od stanu na początku roku 1990, a to zaledwie dziesięć lat. Okazuje się, że własna gospodarność może tak wiele zmienić.

Rada Gminy czyni wszystko, aby najlepiej wykorzystać dane jej możliwości. Podejmuje ona tematy najżywotniejsze i najdrażliwsze oraz niejako na oczach ogółu mieszkańców gminy.

Jestem przekonany, że właśnie sposób funkcjonowania lokalnego samorządu wciąga coraz więcej mieszkańców do myślenia kategoriami gospodarzy gminy.

W krótkim artykule nie mogę wylizczać czym zajmowaliśmy się w minionym roku. Myślę, że Rada Gminy po prostu żyje tym, czym żyje jej ludność. Tak jest i tak być powinno.

Jednocześnie warto wskazać na ważne sygnały naszego czasu. Z rokiem 2000 wступujemy w koniec XX-wieku oraz w koniec DRUGIEGO TYSIĄCLECIA.

Jest to znamienne dla całej cywilizacji zachodniej, do której zalicza się naród polski.

Jeśli oglądać się sto lat wstecz - ujrzemy gminę zupełnie inną niż były jej miejscowości w roku 1900. Przede wszystkim jest ona częścią Polski, ale jest także składnikiem osiągniętego postępu. Gmina Pawłowice ma swoje znaczenie w wielkim województwie śląskim, należy do jego czołówki - i to pod wieloma względami. Zawdzięczamy to również swej gospodarności, prężności, pracowitości, wiedzy i kulturze.

A jeśli spojrzeć na drugie tysiąclecie naszej ery, to miejscowości gminy mocno zaznaczyły swój w nim udział.

Udokumentowana historia Pawłowic sięga roku 1281, a ich parafii rzymsko-katolickiej roku 1293, ich kościoła, pierwszego murowanego na śląskiej wsi roku 1596.

A przecież na tym terenie również wcześniej nie hulał wiatr i nie wyły wilki. Już setki lat tę ziemię uprawiali nasi przodkowie, żmudnie budując swoją teraźniejszość i przyszłość. Równie bogate i stare dzieje mają Warszowice, Pielgrzymowice, Krzyżowice, Golasowice oraz Jarząbkowice.

Cechujące nas godność, szacunek dla tradycji mają mocne fundamenty. Dlatego wysoko wznosimy sztandar gminy i jej herb, dlatego umacniamy nasz lokalny patriotyzm. Myśmy dzieci tej ziemi i ta ziemia jest naszą matką.

Obowiązują nas rozmowienie w najważniejszej skali: POLSKA, ŚLĄSK, G M I N A. Bo ona jest tą „małą ojczyzną” i jej stan wpływa na stan tej dużej.

Te prawdy godzi się przypomnieć właśnie na progu roku 2000. Bo one - z jednej strony - mocno osadzają nas w dziejach, a - z drugiej strony - wysoce zobowiązują.

Dlatego samorząd gminy Pawłowice stara się dorastać do miary przeszłości i tworzyć większą miarę przyszłości. A tą miarą są nasze dokonania, zwłaszcza dokonania ostatnich dziesięciu lat, uzyskane samorządnie. Wspólnie z wójtem p. Damianem Galuskim

Damian **GALUSEK** - wójt

Czas dobrze wykorzystany

Kończący się rok 1999 przyniósł gminie dalszy rozwój. Wyraziło się to w oddaniu do użytku przebudowanej, unowocześnionej i rozbudowanej Szkoły Podstawowej wraz z boiskami w Warszowicach, w postępkach budowy kanalizacji Pawłowic, w uruchomieniu w naszym segmencie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (na "Połu Warszowickim") czterech zakładów produkcyjnych, w poprawie stanu szeregu gminnych dróg.

Dążąc do zmian w materialnej bazie staraliśmy się też o to, co dla umysłu i dla ducha. Powołaliśmy trzy gimnazja i jedną filię gimnazjum. Nasze liceum osiągnęło stan dziesięciu klas z 330 uczniami, a jednocześnie zadbalismy aby reforma oświaty nie pozbawiła pracy żadnego nauczyciela.

W miarę warunków poprawiła się też opieka zdrowotna oraz społeczna.

Stworzyliśmy "Program funkcjonowania gmin w latach 1999-2003", co zapobiega nieprzemyślanym a kosztownym „inicjatywom” oraz zapewnia w miarę harmonijny rozwój, przede wszystkim trafne gospodarowanie wspólnymi pieniędzmi.

Ustanowiliśmy również zasadę całorocznego premiowania najlepszych absolwentów szkół podstawowych i średnich, żeby wylaniać talenty i zachęcać je do dalszego rozwoju. Uzyskaliśmy II miejsce w rywalizacji o tytuł najbardziej usportowionej szkoły w województwie, który zdobyła nasza "Dwójka". I tak dalej, i tak dalej.

Kto żyje gminą zdaje sobie sprawę z jej postępów. Nie ma powodów by pisać o porażkach, chociaż nie wszystko się powiodło. Na przykład ciągle nie ma zrozumienia władz dla niezbędnej obwodnicy Pawłowic. A jest potrzebna nie tylko nam lecz Jastrzębiu i wszystkim, którzy muszą forsować nasz węzeł komunikacyjny. Zbyt pochopnie odpowiedzialne osoby skierowały do wyłożenia projekt planu przestrzennego części Pawłowic. Trzeba go dopracować. Jednak ogólnie jesteśmy na dobrym kierunku. W roku 2000 duże i widoczne postępy uzyskują nasze główne inwestycje - rozbudowa i modernizacja Szkoły Podstawowej nr 1, przez co przybliżymy się do powstania w Pawłowicach "ciągu oświatowego" wzdłuż ulicy Szkolnej i budowa od podstaw Domu Kultury w Jarząbkowicach.

Będzie postępować kanalizacja Pawłowic, która jest kluczem do kanalizacji Pniówka, Krzyżowic i Warszowic. Wiele na lepsze zmieni się na naszych drogach. Porozumienie z Komisarzatem Policji powinno przynieść poprawę stanu bezpieczeństwa.

A w ogóle będziemy naszą gminę wytrwale rozbudowywać i udoskonalać. Tak, żeby przybywało miejsc pracy i żeby lepiej się żyło.

Wszystko zależy od budżetu, a ten - jeśli chodzi o rok 2000 - nie zapowiada się źle, choć chciałoby się mieć więcej pieniędzy.

Chcę również wyrazić wdzięczność tym mieszkańcom, którzy zgłaszali pomysły lub zwracali mi uwagę na nieprawidłowości. Gmina jest naszym wspólnym dobrem - i troska o nie powinna nam przyświecać jak rok długi. Wierzę, że pod tym względem jednakowo myślimy i jednakoowo czynimy.

W tym duchu proszę o przyjęcie słów

ŻYCZYMY DOSIEGO ROKU - 2000

JE ks. bp. Gerard Bernacki wśród uczniów II Publicznego Gimnazjum

Kołodowanie z Księdzem Biskupem

Z godną uwagą inicjatywą wystąpili uczennice i uczniowie II Publicznego Gimnazjum w Pawłowicach-Osiedlu (uczęszcza do niego 269 młodzieży). Na spotkanie przed Bożym Narodzeniem postanowili zaprosić JE księdza biskupa **Gerarda Bernackiego**. Ekscelencja znalazł czas i okazał zrozumienie młodym - przyjechał. Bardzo ich to ucieszyło, a uświetniło wigilijny oplatek.

Gośćmi byli również wójt gminy p. **Damian Galusek**, księży z parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego - proboszcz ks. **Jan Kapuściok**, ks. **Damian Plesiński**, ks. **Adam Niedziela**. Zaproszono też dyrektora Gminnego Zespołu Oświaty p. mgr **Barbarę Siemieniuk**, no i oczywiście dyrektora szkoły oraz pedagogów.

GŁOŚNO, RADOŚNIE...

Program przygotowała młodzież i sprawnie go prowadziła.

Wspólnie śpiewano kołody. Głośno, radośnie - jak należało.

Podczas czytania fragmentu Pisma świętego aktorzy z różnych klas odegrali żywą szopkę betlejemską.

Gimnazjalny chór również umiłał spotkanie.

JE Ksiądz Biskup opowiedział o własnych bożonarodzeniowych wspomnieniach z lat dzieciństwa i młodości. Przytoczył też anegdotkę o chłopcu, który bardzo prosił o sanki w podarku. Tak mocno ich pragnął, aż przyrzekł Jezuskowi ze złołka, że jak dostanie, to go dziesięć razy przewiezie.

Co też nastąpiło. Tylko uradowany chłopiec tak się rozochocił, że tych zjazdów było znacznie więcej. Aż tamtejszy ksiądz proboszcz zauważył brak Jezuska w stajence. Nie było go, bo właśnie jeździł na sankach.

Jego Eminencja bardzo ujął młodzież serdecznością oraz poczuciem humoru.

WÓJT PRZY GŁOSIE

Bożonarodzeniowe życzenia przekazał całemu gimnazjum także wójt p. **Damian Galusek**. Nawiązując do podarków pod choinką przypomniał, iż najcenniejszym co gmina daje swojemu młodemu pokoleniu, jest dar nauki. Znajduje to odbicie w rozwoju szkolnictwa na naszym terenie, w rozbudowie i modernizacji budynków szkolnych, sal gimnastycznych oraz boisk, czego przykładem są Krzyżowice, Pielgrzymowice, Warszowice a ostatnio także Pawłowice.

Przede wszystkim wyrazem troski o ułatwienie zdobywania wiedzy jest powołanie w rekordowym czasie oraz bardzo nowoczesne wyposażenie pawłowickiego liceum, które po trzech latach istnienia liczy 10 klas oraz 333 uczniów.

Uczęszczanie do dobrej szkoły - mówił Pan Wójt - to jest wasza wygrana. A na jej unowocześnienie, rozbudowę, wyposażenie i boisko też wkrótce nadejdzie czas. Szkolnictwo jest oczkiem w głowie władz gminy, przeznaczamy na nie prawie połowę budżetu. Wójt życzył uczennicom i uczniom spełnienia wszystkich pragnień w gronie ich rodzin.

HONOROWY PROFESOR

W trakcie wizyty i na wniosek młodzieży Księdzu Biskupowi nadano tytuł **Honorowego Profesora Publicznego Gimnazjum nr II**.

Ks. biskup G. Bernacki podziękował za taki wyraz uznania dyrektorowi p. mgr **Władysławowi Saletnikowi** jako swemu zwierzchnikowi oraz gronu profesorskiemu jako swemu koleżeństwu. Na pamiątkę spotkania jego uczestnicy otrzymali książeczki.

Uroczyste przełamano się oplatkiem.

DOBRY POMYSŁ

Młodzież zgłosiła zamiar podjęcia dobroczynnych działań m.in. aukcji na swoje wytwory i kupienia za uzyskane pieniądze upominków dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej (tu dodam: czym wyprzedziła inicjatywę młodej bohaterki serialu "Klan").

Dodatkowo Gimnazjalne Koło Dziennikarskie informuje:

"Ksiądz Biskup był tak miły, że zgodził się także udzielić miniwwiadu naszym szkolnym dziennikarzom. Ukaże się on w najbliższym numerze naszej gimnazjalnej gazety... Ksiądz Biskup obiecał, że będzie się starał do nas częściej przyjeżdżać. Mamy nadzieję, że dotrzyma słowa".

Ja też. Słowo biskupa nie dym! - jak by dziś napisał Henryk Sienkiewicz.

A pomysł całości godny wielkich świąt.

(przy pisaniu sprawozdania korzystałem częściowo z informacji **Joanny Betlej**, której dziękuję. Redaktor)

Za "UŚMIECH DZIECKA"

Nagroda dla "CHICHOTU"

W MCK Mysłowice odbyły się XV Wojewódzkie Konfrontacje Amatorskich Teatrów Dziecięcych "O UŚMIECH DZIECKA".

W przeglądzie wzięło udział 13 zespołów teatralnych ze szkół i ośrodków kultury Śląska i Zagłębia.

Ponieważ Konfrontacje miały formę konkursu jury w składzie: **Romana Ludwicka-Mierzejewska**, **Urszula Nocoń**, **Izabela Walczybok**, **Krystian Prynda** - przyznało cztery równorzędne nagrody główne i dwa wyróżnienia.

Wśród nagrodzonych znalazł się teatrzyk "CHICHOT" z Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach, który przedstawieniem pt. "CZERWONY KAPTUREK CZYLI BENEFIS ARTYSTY WILKA" zdobył sobie przychylność dziecięcej widowni i uznanie dorosłych obserwatorów przeglądu.

Grupa teatralna "CHICHOT" powstała w listopadzie ubiegłego roku po warsztatach prowadzonych przez panią **Ewę Sikora** - instruktora teatralnego GOK-u i reżysera nagrodzonego spektaklu.

W skład grupy wchodzi uczniowie pawłowickich szkół: **Izabela Czwartorz**, **Natalia Matuszczyk**, **Weronika Pawełek**, **Justyna Przybyła**, **Agata Skura** (SP nr 2), **Sylwia Benisz**, **Sylwia Majcher** i **Monika Drańska** (Gimnazjum Publiczne nr 2) oraz **Leszek Matuszczyk** (SP nr 3).

Pozostałe nagrodzone zespoły to:

- Teatr Ruchu ze spektaklem "MASKI" z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Niesłyszących i Słabosłyszących w Raciborzu;
- Teatr "AGRAFKA" i spektakl "ZABAWA W DOROSŁE GRY" z Domu Kultury "Strzecha" w Raciborzu;
- Teatr "ANTRAKT" ze spektaklem "SMOCZE PERYPETIE" z Miejskiego Ośrodka Kultury w Oikuszu.

A wyróżnione:

- Teatr Wizji i Ruchu "PANTOPLAST" ze spektaklem "ZACZAROWANY OBRAZ" z Młodzieżowego Ośrodka Pracy Twórczej w Dąbrowie Górniczej;
- Teatrzyk "DZWONKI" za spektakl "BAJKA O CZERWONYM KAPTURKU" z Polskiej Szkoły Podstawowej z Karwiny. (R.O.)

Angelika, Rafalek i Patrycja *Redaktor u trojaczków*



Przedstawiam (od lewej): Angelika, Rafalek i Patrycja...

Odwiedziłem nasze, pawłowickie trojaczki.

Bo pani Zosia, znajoma rodziny (mamy mamy) zrobiła takie piękne zdjęcia, że nie mogłem się oprzeć.

Przyjęła mnie babcia, choć przez chwilę się wahałem - mama to, czy istotnie babcia? Mama była akurat na zakupach.

Zostałem przedstawiony lecz po cichu, bo pociechy właśnie odbywały poobiednie spanko. Wystarczyło jednak popatrzeć przez chwilę na te buziaki, a już ujrzało się całe światy i odmienne osobowości.

"JUŻ PODZIELONE"...

Każde leżało na osobnym miejscu.

Angelika... Teraz jest paniąką bardzo spokojną, zawsze uśmiechniętą, choć w szpitalu była krzykaczką o bardzo mocnym głosie. Ten głosik to jej pozostał, ale zachowuje go widać na dalsze czasy.

Ulubienica babci. Tak sobie jakoś przypały do serca.

- Bo u nas dzieci już podzielone - informuje mnie pani Krysia.

Rafalek, jedynak wśród siostrzyczek, jak prawdziwy Rafalek. Gdy nie śpi - wymaga by go trzymać na rękach - i to nie na siedząco. Z nim trzeba chodzić po mieszkaniu, bo inaczej protestuje. Widocznie ogląda ściany, meble a zwłaszcza to, co się świeci.

ULUBIENIEC TATY

Ulubieniec taty Damiana więc tego noszenia mu czasem brakuje. Zwłaszcza gdy tata jest w robocie, bo musi zapracować na tak mocno powiększoną rodzinę. Może i on po tacie zostanie dobrym fachowcem - stolarzem? W każdym razie pan Damian od razu orzekł:

- Syn będzie mój! - i trwa przy tym wyborze.

Bardzo mnie ujęła pani Krysia. Nie tylko wielkim poczuciem humoru, bo nawet gdy powtarza swoje powiedzonko: O mój ty smutku! - to się serdecznie śmieje. Zazdroszczę jej pogody, gdyż sam jestem ponurakiem. No, ale jednemu dano, drugiemu odmówiono.

Otóż teściowa jak najcieplej mówiła o zięciu, co innym nie zawsze się zdarza. A że też mam swoje bogate doświadczenia, właśnie to mnie mocno zbudowało.

ZAIMPONOWAŁ TEŚCIOWEJ!

Tata - pan Damian pochodzi z licznej pielgrzymowickiej rodziny. On



Mama z pociechami. Czy są w tej kolejności co na pierwszej fotografii - za to nie ręczę. Chłop słabo wyznaje się na dziecięcych buziach. Jedno wiem, że w środku jest Rafalek, bo tylko on miał niebieskie ubranko.

Foto Zofia Tchórz

ciąg dalszy na stronie 4

ciąg dalszy ze str. 3

Redaktor u trojaczków

jest najstarszy z dziesięciorga rodzeństwa, a jego najmłodsza siostrzyczka liczy sobie trzy latka. Pomyśleć - w takim wieku, a już... ciocia.

Otóż pan Damian wspaniale umie się zajmować niemowlętami, czym właśnie zaimponował teściowej. Cóż, taki los starszego, że długo mu przychodzi pielęgnować młodsze rodzeństwo. Wiem, bo sam byłem najstarszy.

Czas poznać trzecią z trójki.

Patrycja, prawdziwa mamy córka... Choć rozpieszczona - jest w miarę spokojna i nie nadużywa matkinej słabości. Ma dziewczęcą umiar.

WSZYSTKO ŚPI...

A w ogóle tak w tym domu cicho, że możnaby zwątpić czy w nim rzeczywiście mieszkają trojaczki. Widocznie dobrze im na tym świecie, na którym żyją "już" dziewięć tygodni (liczyłem w wigilię).

Naukowcy ustalili, że trojaczki przypadają mniej więcej na sześć tysięcy narodzin. Może...

W rodzinie pani Krysi "porody mnogie" nie należą do rzadkości. Przecież mama Iwona też jest bliźniaczą. Trojaczki także już były.

- Zastanawialiśmy się skąd u nas - opowiada pani Krysia, aż przypomniałem sobie, że brat mojej babci też miał taką trójkę na raz. Zresztą najstarsza córka też urodziła bliźnięta...

- Jestem babcią bogatą we wnuki, mam ich już dwanaścioro. To prezent od dzieci. Wychowałam cztery córki i jednego syna.

Dobrze mieć dużo dzieci - podsumowuje pani - i zaraz dodaje swoje: O mój ty smutku...

CHCIANE, KOCHANE

Trochę jej tego "smutku" zazdrościsz. Przecież to najpiękniejsze i najcenniejsze przedłużenie istnienia każdego z nas.

W toku naszej rozmowy mama Iwona wróciła z zakupów... Jest też pogodna jak pani Krysia.

A dzieci zadbane, wypielęgnowane. Widać, że chciane, że kochane. Myślę, że oczka będą się im świeciły na widok pięknej choinki, wprost lśniącej od złotych bombek i girland. Bo w tym wieku już się postrzega.

Gdy opuszczaliśmy ten miły dom - trojaczki jeszcze spały. A każde inaczej. Rafałek na brzuszku, bo tak lubi najbardziej. Wie chłopak jak powinien spać chłop.

- I czego im pani będzie życzyć pod choinką, bo na Pasterkę jeszcze nie pójda?

- Ani na Pasterkę, ani na Młodzianków. A życzyć, żeby się zdrowo chowały - bo to najważniejsze.

Na ogół sprzyjam ludziom, ale wyszedłem trochę zamyślony. Na widok tej trójki poczułem chęć sprawienia sobie podobnej. Tylko gdzie ta pani, która podzieliłaby pragnienia ze mną?

Chowajcie się w ciepłe i szczęściu Angeliko, Rafałku i Patrycio! Tego wam na Nowy Rok 2000 życzy redaktor, który obliczył, że w roku 2025 będziecie w pełni dorosłymi, w roku 2050 wejdziecie w wiek dojrzały, a sędziwość osiągniecie w roku 2075...

A gdzie wtedy będzie redaktor, jego pisanie i... "Gminne Racje"?

SŁAWKO

Miłym i Szanownym CZYTELNICZKOM,
Szanownym CZYTELNIKOM

składam dobre życzenia na
**JUBILEUSZOWY
ROK 2000!**

Żeby się wiodło jak najlepiej w
domu i w pracy, w zdrowiu
i w życiu rodzinnym.

DOŚCIĘGO ROKU!



Redaktor

Gminne Racje 4

Przetarg na działki w Golasowicach Zarząd Gminy Pawłowice

(na podstawie Uchwały Rady Gminy Pawłowice Nr XIV/132/99
z dnia 10 grudnia 1999r.)

z a w i a d a m i a

że

przeznacza do sprzedaży

w drodze przetargu nieograniczonego

nieruchomość zabudowaną, położo- ną w sołectwie Golasowice

oznaczoną nr działek: 441/85, 442/85, 443/89, 444/89, 299/7, 300/7,
302/32, 303/32, karta mapy 1/1 i 7/1, obręb Golasowice
o łącznej pow. 0,5386 ha

stanowiącą własność mienie komunalne gminy Pawłowice, zapisaną w Sądzie Rejonowym Wydział Ksiąg Wieczystych - KW 435-J i 1346-J.

Cena wywoławcza 147.000,00 zł (według szacunku rzeczoznawcy)

W planie zagospodarowania przestrzennego teren jest oznaczony symbolem "RP", D6RPU", "O6 Go/4", co oznacza odpowiednio tereny upraw polowych, tereny urządzeń gospodarki polowej, ogrodniczej i zwierzęcej oraz tereny drogi głównej obszarowej z jedną jezdnią o 4 pasach ruchu.

Szczegółowych informacji udziela się w Urzędzie Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60 - budynek B Geodezja.

Młodzieży z Ogniska Pracy Pozaszkolnej Barwy osiągnięć

V Ogólnopolski Konkurs Plastyczno-Fotograficzny "BARWY JE-SIENI '99" zorganizowały Fundacja Ekologiczna w Katowicach i MDK Racibórz.

Wśród 64 nagrodzonych znalazła się praca **Martyny Lasek** z Warszawic, uczennicy V klasy.

x x x

Druga informacja jest związana z V wystawą w Galerii Edukacyjnej "Siódemka" w Świebodzinie.

Dominującą techniką, w której wypowiedziała się młodzież był linoryt czyli druk wypukły, a tematem "Przyroda moich okolic".

Wśród wyróżnionych znalazły się prace graficzne **Szymona Krupki, Moniki Skorupy i Piotra Nowomiejskiego**.

Przysłowia ludowe (do 12 stycznia)

Nowy Rok zapowiada, jaka pogoda w sierpniu przypada.

Jak Makary pogodny, wrzesień będzie chłodny.

Od Genowefy październik swój początek bierze.

Jak kret ryje w styczniu, to zima kończy się w maju.

Miesiąc styczeń to czas życzeń, życzę zatem pomyślności, Boga, chleba i dobrych gości.

Gdy Trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długa zima.

Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrośny.

Gdy słońce podgrzewa na Jana Dobrego, spodziewać się można lata pogodnego.

Gdy w styczniu deszcz leje, źle robi nadzieje.

Wiele w styczniu deszczu, tela mrozu w maju.

WIERZ

W marzeniach młodych GMINA PAWŁOWICE W XXI WIEKU

Mówi się: marzenia uskrzydla! A kiedy mają uskrzydlać jeśli nie na końcu wieku i na przełomie tysiącleci naszej ery? I kogo - jeśli nie młodzież? Dlatego poprosiłem uczniów II Publicznego Gimnazjum w Pawłowicach o napisanie jak widzą gminę w wieku XXI, który będzie należał do młodego pokolenia.

Bo bez wyobraźni nie ma postępu. Bo wyobraźnia jest motorem rozwoju - nawet wtedy kiedy idzie za daleko.

Z otrzymanych odpowiedzi wybrałem najciekawsze...

Redaktor

Kornelia KAZIOR

Wędrowka w czasie

Nadchodzi nowy wiek. Wszyscy chcemy poznać, co kryje przed nami kolejne stulecie. Wierzymy, że nasze Pawłowice też się zmienią i nowy rok będzie dla nas pomyślny. Niektórzy myślą, że zmiana będzie gwałtowna, inni że powolna, wręcz niezauważalna.

Nie miałam na ten temat opinii, dopóki na lekcji historii pani nie spytała naszej klasy jak wyobrażamy sobie Pawłowice w XXI wieku. Bez namysłu klasa zaczęła podnosić ręce do góry. Prawie każdy chciał zabrać głos. Nigdy nie zastanawiałam się nad tym, dlatego trudno było mi odpowiedzieć.

Nagle znalazłam się przy drzwiach budynku. Kiedy odeszłam parę kroków, zauważyłam szyld: "Kino trójwymiarowe". Idąc ulicą, przy której rosły piękne drzewa i kolorowe kwiaty - ujrzałam wieżowiec, wokół którego rozciągał się piękny park z ławeczkami. Na jednej z takich ławek siedział jakiś pan, ubrany w białą koszulę i czarny garnitur.

Od tego mężczyzny dowiedziałam się, że jestem w Pawłowicach 2080 roku. Teraz wiedziałam na pewno, że przeniosłam się w czasie. Kiedy wyszłam z parku znalazłam się na parkingu przed czteropiętrowym sklepem. Idąc dalej, minęłam halę sportową, zjeżdżalnię ze sztucznym śniegiem, drugi park, ale tak samo piękny jak poprzedni, kryty basen, ogromną bibliotekę i rozległe wesołe miasteczko.

Ujrzałam również budynek w kształcie okręgu. Na tablicy przy wejściu było napisane dużymi literami: GIMNAZJUM PUBLICZNE.

I teraz znowu znalazłam się w swojej klasie. Nauczycielka właśnie zapytała mnie o to, jak wyobrażam sobie Pawłowice w dwudziestym pierwszym wieku. Byłam zadowolona, że choć na chwilę przeniosłam się w czasie.

Teraz bez problemu odpowiedziałam na pytanie.

Judyta TOBIASZ

Trochę inaczej

Chciałabym zmienić trochę rzeczy, tak aby młodzież i inni ludzie nie nudzili się. Większość musi dojeżdżać do szkoły średniej i pokonywać długą trasę. Przy okazji poprosiłabym o specjalne autobusy, które dowoziłyby uczniów do szkoły. Chciałabym aby w szkołach powstały stołówki. Nie takie, że przychodzisz do niej i dają ci to, co ugotowali. Wolalabym aby powstał bar sałatkowy Mc'Donalds oraz KFC.

Poprawiłabym dziedzinę rozrywki. Stworzyłabym kluby sportowe, do których mogliby należeć wszyscy. Sama bym należała do klubu narciarskiego, gimnastycznego oraz tenisowego. Pragnęłabym by w klubie gimnastycznym była równoważnia, tak aby można poprawić swoją kondycję. Również stworzyłabym taki klub, do którego chodziłyby dziewczyny, które chciałyby ćwiczyć na drążkach.

Dzięki tym pomysłom uniknęłaby młodzież narkomanii, alkoholizmu i wielu podobnych nieszczęść.

Kamila SAJEK

Coś dla nas

Wielu astrologów, wróżbitów itp. przepowiada że rok 2000 będzie początkiem końca świata. Ludzie przygotowują się do tego, choć sami w to nie wierzą. Mimo to skupiają się na tym bezsensownym przewidy-

waniu, nie zwracając uwagi na młodzież, która chce odrobiny zabawy i luzu.

Nauczyciele, radni i osoby rządzące miastem, gminą czy wsią pragną by wszystko rozwijało się jak najbardziej. Ale są takie rzeczy (sklepy, bary, szkoły, bloki) które - niestety - nie interesują dzieci, a tym bardziej młodzież.

Powinno się znaleźć więcej klubów, kawiarni, pizzerii. Wtenczas nastolatkomie mieliby miejsca, w których spędziliby wolny czas, który teraz marnują na picie alkoholu, paleniu papierosów, a nawet zażywanie narkotyków, co prowadzi do śmierci wielu młodych.

Władze mają wtedy powody do oskarżania rodziców o niedopilnowanie dzieci. Lecz to nie oni są winni, tylko ci, którym szkoda pieniędzy na młodzież. Gdy to się nie zmieni - będą nadal napady, kradzieże, a może nawet morderstwa.

Julita PRZEWOŹNA

Dużo marzeń

Pod koniec XX wieku młodzież zastanawia się nad swoim dalszym życiem. Na świecie niektórzy ludzie wykopują tunele ponieważ jeden pan przepowiedział, koniec świata.

W XXI wieku w Pawłowicach powinno powstać więcej klubów takich jak klub "Kolor". A także kluby dyskotekowe i więcej fajnych festynów. A inne rzeczy w Pawłowicach mi się podobają. No, może przydałaby się dobra wróżka żeby spełniła wszystkie marzenia, bo tych każdy ma dużo.

Michał SZYMANIEC

Sport, sport, sport!

W mojej miejscowości jest w miarę spokojnie i przyjemnie. Jednak jest zbyt mało atrakcji turystycznych i miejsc pracy aby młodzi ludzie mogli zdobyć zatrudnienie i pieniądze. Niestety, część dzisiejszej młodzieży zamiast się kształcić - woli szwendać się gdzieś po ulicach. Trzeba by zmobilizować Radę Mieszkańców aby powołała jakiś klub rekreacyjno-młodzieżowy.

Moim marzeniem jest również powstanie nowoczesnego stadionu.

Marta KWIECIEN

"Sporo bym zmieniła..."

Moja miejscowość jest dla mnie bardzo fajną i niewiele chciałabym w niej zmienić.

Wizja Pawłowic w XXI wieku powinna wyglądać tak: wybudować basen w osiedlu (za niewielką opłatą można by się kąpać). Chciałabym, żeby powstał jakiś duży lokal z dyskotekami co trzy dni. Chcę aby powstało kilka klubów młodzieżowych. Aby gmina zajęła się młodzieżą, dziećmi które palą, piją, a nawet biorą narkotyki.

Żeby powstał jakiś porządny park oraz duży plac zabaw.

Chciałabym żeby tak wyglądała moja miejscowość w XXI wieku. Apeluję do radnych gminy: SPEŁNIJCIE NASZE MARZENIA!

Agnieszka WOREK

Można by...

Większość ludzi zastanawia się jak będzie w XXI wieku w Pawłowicach.

W XXI wieku w naszej miejscowości można by wybudować basen czynny przez cały rok. Można by też otworzyć kluby, w których można grać w szachy, a wieczorami byłyby tam dyskoteki, na które byłiby zapraszani wszyscy, a nie tylko osoby w określonym wieku. Warto by wyremontować niektóre sklepy, a także powołać sklepy z samymi pysznościami, tylko niedrogimi. Warto by postawić jakąś figurę na znak naszej miejscowości.

Myślę, że gdyby były baseny, szachy - to dzieci nie psocilyby lecz siedziały tam i pływały i grały. I może tak wyglądałaby nasza miejscowość.

Monika SAJDAK

Co będzie...

Bez przerwy słyszę w mediach, dowiaduję się z prasy, że jakiś naukowiec znowu coś wymyślił. Znowu wyprodukowano jakąś nową markę samochodu. Ludzie cieszą się na wieść o tych wszystkich "cudach", jednak nikt nie pomyślał co będzie za kilka lat, kiedy maszyny i komputery zastąpią ludzi, co będzie z naturą, którą człowiek bez przerwy niszczy.

ciąg dalszy na str. 6

ciąg dalszy ze strony 5

GMINA PAWŁOWICE W XXI WIEKU

Moim marzeniem jest, aby w mojej miejscowości powstało schronisko dla bezdomnych zwierząt, jakieś pole golfowe, boiska, place zabaw dla młodszych dzieci. Jestem przeciwna temu, że w mojej gminie powstaje coraz to więcej sklepów, kiosków i... barów. Jednak nie chciałabym żeby Pawłowice nazwano jakąś zacofaną gminą, dlatego chciałabym, aby powstał w niej park rozrywki, basen, park i... jedna, wielka, porządna szkoła. Nie byłabym przeciwna obecnym, ale budując jedną dużą, a burząc te małe, uzyskaloby się miejsce dla wymienionych wyżej marzeń nie tylko moich, lecz wielu innych mieszkańców Pawłowic.

Paweł LESNER

Widzę bardzo rozbudowaną

Wyobrażam sobie Pawłowice XXI wieku jako miejscowość bardzo rozbudowaną.

Chciałabym aby powstała obwodnica, odciążająca naszą miejscowość od ruchu samochodowego. Byłoby wtedy mniej wypadków a więc bezpieczniej. My dzieci lubimy jeździć na rowerach, więc chcielibyśmy mieć ścieżkę rowerową.

Przydałaby się też duża, ogólnodostępna sala gimnastyczna, gdzie moglibyśmy ćwiczyć również w zimie i gdzie odbywałyby się zawody sportowe.

Życie kulturalne, zwłaszcza w naszym osiedlu, powinno skupić się w nowo budowanym domu kultury. Myślę, że będzie tam też sala kinowa, że będzie tam wiele imprez i spotkań z ciekawymi ludźmi.

Dla najmłodszych dzieci można by wybudować takie mini wesołe miasteczko z bezpiecznymi karuzelami, czystymi piaskownicami, a dekoracją mogły by być postacie z bajek.

Młodzieży naszej miejscowości wybudowałabym nowoczesną, dobrze wyposażoną szkołę średnią o różnych profilach nauczania, aby każdy z nas znalazł coś dla siebie i nie musiał dojeżdżać do wymarzonej szkoły w innej miejscowości.

Na koniec, myśląc o naszych rodzicach, wybudowałabym jeszcze jakiś duży zakład produkcyjny, gdzie wszyscy, którzy nie mają pracy, mogliby się zatrudnić.

Jan MAJEWSKI

Żeby było wesoło

Chciałabym, aby w XXI wieku w Pawłowicach ludziom żyło się dostatnio, spokojnie i w zgodzie z naturą. Mam nadzieję że tak będzie.

W naszej miejscowości można wybudować osiedla domków jednorodzinnych. W bloku jest mało miejsca, a na pewno niejedyn z mieszkańców chciałby mieć domek urządzony według własnego pomysłu. Brakuje u nas kina i basenu. Kino i basen nie muszą być duże. Młodzież z "podstawówki" i "gimnazjum" basen miałaby bezpłatny.

Można wybudować wielki plac zabaw, na którym będzie dużo huśtawek i jedna wielka piaskownica. Będą także ślizgawki i drabinki. To miejsce nazwałabym "Świat dzieci".

Poza osiedlem można zrobić park z ławkami i alejkami, a w jego centrum muszlę koncertową. Odbywałyby się tam różne imprezy. Drzewa i inne roślinki w parku dostarczałyby nam dużo tlenu. Ludzie mogliby spokojnie pospacerować i odpocząć.

Nasze szkoły byłyby odnowione. W sali gimnastycznej będą wymienione drabinki, podłogi i sprzęt sportowy. W sali komputerowej sprzęt komputerowy. W naszym gimnazjum jest problem, ponieważ w naszej szkole i w podstawówce jest tylko jedna pracownia komputerowa. Gdyby te zmiany zostały wprowadzone w życie - to w Pawłowicach żyło by się lepiej.

Tak właśnie widzę Pawłowice w XXI wieku. Moim zdaniem nasza sytuacja poprawi się na lepsze.

Krzysztof WILKOSZ

Za zielenią, przestrzenią i zabawą

Moja wizja o Pawłowicach jest bardzo obszerna, gdyż nie ma tu za dużo elektroniki.

Gminne Racje 6

XXI wiek to pełna komputeryzacja. W mojej miejscowości powinno się uczyć w domu przy użyciu komputera. Przez komputer ludzie niepełnosprawni mogliby robić zakupy.

Elektronika znajdzie się w każdym samochodzie i zastąpi kierowcę, więc na drogach będzie bezpieczniej. W Pawłowicach jest za mało rozrywek i dlatego bym to zmienił. Wyobrażam sobie, że nie będzie za dużo samochodów, ponieważ nie starczy miejsca na drogach. W mojej miejscowości jest za mało lasów i za bardzo zanieczyszczone powietrze. Szczególnie to bym zmienił. Paliwo wciąż drożeje, myślę więc że ludzie przerobią samochody z paliwa na gaz i będzie czystsze powietrze. Chciałabym, aby powstała w Pawłowicach szkoła wielozawodowa, wtedy młodzież nie musiałaby dojeżdżać daleko. Myślę, że autobusy i pociągi będą bardziej nowoczesne elektronicznie, bezpieczniejsze, doskonalsze.

Wszędzie powinny być ukryte kamery, aby znikła przestępczość i łatwo dawało się wykryć rozprawdzających narkotyki. Ponieważ okrada się u nas dużo samochodów myślę, że będą parkingi strzeżone. Mam nadzieję iż powstaną mieszkania dla bezdomnych i nie tylko dla nich. Chciałabym, aby nie było sklepów z alkoholem, ponieważ ludzie pod wpływem wódki źle funkcjonują. W XXI wieku na pewno dużo ludzi zacznie przyjeżdżać do Pawłowic z tego powodu, że będzie wybudowany basen, w którym będzie się mogło pływać.

Chciałabym, aby w Pawłowicach dużo się zmieniło.

Klaudia HARATYK

Lepsze życie

Koniec XXI wieku wielu ludziom kojarzy się ze światem komputerów. Ja marzę o innym świecie. Pawłowice - jak wyglądają teraz, a jak będą wyglądać za 50 lat? To pytanie często spędza mi sen z oczu. Myślę, że najnowsza technologia nigdy nie zastąpi drzew, trawy i całej przyrody w Pawłowicach. Mimo tego mam parę skrytych marzeń, które MOŻE spełnić XXI wiek. Bardzo chciałabym aby Pawłowice nie kojarzyły się z miasteczkiem w którym nie ma nic ciekawego.

Moim pragnieniem jest aby powstały: kino, basen lub Mc'Donalds - wtedy w niedzielne popołudnie nikt by się nie nudził. Dla małych dzieci chciałabym lunaparku i wspaniałych placów zabaw. Oprócz budynków powinny powstać także parki i ścieżki rowerowe.

Może to są tylko moje skryte marzenia, ale myślę, że dzięki nim Pawłowice stałyby się prawdziwą "gminą rozrywki". Uważam, że nie tylko ja mam takie marzenia. A więc jak już napisałam na początku, mi Pawłowice w XXI wieku nie kojarzą się z komputerami tylko z lepszym życiem.

X X X

Paniom mgr Aleksandrze ŻEROMSKIEJ i mgr Katarzynie KULIK uprzejmie dziękuję za poświęcenie lekcji na myślenie o przyszłości.

Redaktor

Dwie dziewczynki

Zgłoszono narodziny dwóch dziewczynek. Są to: Dominika Kolon, c. Dariusza i Grażyny, ur. 27.11. z Pawłowic; Magdalena Szymańska, c. Tadeusza i Bożeny, ur. 15.11. z Pawłowic.

... i dwie młode pary

Ostatnio związek małżeński zawarli państwo: Leszek Kubieniec i Halina Gucwa z Pawłowic; Mariusz Krawczyk ze Zbytkowa i Edyta Szukalska z Pawłowic. Nasze dobre życzenia.

Zmarli

Na wieczny spoczynek odeszli: Marianna Wróbel z Pawłowic, 80 lat; Jan Szweda z Pawłowic, 28 lat; Leon Wawrzyczek z Pniówka, 67 lat; Ryszard Drozdziok z Pielgrzymowic, 52 lata; Andrzej Kurpas z Golasowic, 42 lata.

RIP

Nieco o dziejach i... liczeniu

Kiedy MILLENIUM i kiedy koniec WIEKU

Po pierwsze - pojawia się sporo nieporozumień w związku z:

- końcem TYSIĄCLECIA,
- końcem wieku.

Wielu stawia znak równania między tymi przełomowymi datami i twierdzi, że jak koniec tysiąclecia, to i koniec wieku.

Otóż prawidłowy rachunek wygląda następująco:

1) **MILLENIUM** (po łacinie mille = tysiąc + annus = rok) czyli w koniec drugiego tysiąclecia naszej ery wchodzimy 1 stycznia 2000 roku (1000 lat + 999 lat + 12 miesięcy = 2000).

Zwykle mówimy "tysiąclecie istnienia czegoś". W tym wypadku chodzi o drugie TYSIĄCLECIE NASZEJ ERY.

2) **WIEK obejmuje stulecie**, okres liczony od roku pierwszego do roku setnego. Na przykład XIX wiek liczono od 1801 do 1900, a XX wiek liczymy od roku 1901 do roku 2000 (włącznie!). A zatem **nasz wiek**, niebywałego postępu nauki i cywilizacji ale też niebywałych wojen, zniszczeń i nędzy, zakończymy **31 grudnia 2000r.**

3) powtarzam: w koniec drugiego TYSIĄCLECIA WKROCZYMY 1 stycznia 2000r., dwudziesty wiek zakończymy 31 grudnia 2000r.

Czyli w XX wieku będziemy jeszcze 366 dni (bo to rok przestępny).

Dla ciekawości przepisuję co w tej kwestii przynosi "Nowa Encyklopedia Powszechna PWN".

CHRONOLOGIA BIBLIJNA, datowanie wydarzeń wymienionych w Biblii i powstawania ksiąg biblijnych, bibl. tablice. Identyfikacja epoki patriarchów, wyjścia przodków Izraela z Egiptu i początków pobytu plemion izraelskich w Kanaanie jest możliwa tylko w dużym przybliżeniu. Daty panowania Dawida i Salomona są znane z dokładnością do 10 lat, królów późniejszych do 1-2 lat, przy czym niektóre z nich są sporne.

Daty z życia Jezusa i św. Pawła z Tarsu są znane z dokładnością 1-2 lat.

Rok pierwszy obecnej rachuby czasu (anno Domini n.e. - roku Pań-

skiego naszej ery - dop.red.) miał być według obliczeń Dionizego Malego (VI wiek) rokiem narodzin Jezusa, który jednak **faktycznie urodził się kilka lat wcześniej.**

Daty powstania ksiąg Starego Testamentu są znane zwykle z dokładnością do stulecia, ksiąg Nowego Testamentu od roku do około 10 lat, przy czym część dat jest sporna.

Przytoczona poprzednio chronologia biblijna podaje datę urodzenia Jezusa na 8/7 rok przed naszą erą; działalność Jezusa na 27-30 rok naszej ery, ukrzyżowanie na 7 kwietnia 30 roku naszej ery, nawrócenie Pawła z Tarsu na ok. 35 rok n.e., podróże Pawła na ok. 46-57 rok n.e., tzw. sobór jerozolimski na 49 r.n.e., listy do Tesaloniczan, Koryntian, Filipian, Galatów, Rzymian na 51-57 r.n.e., od ok. r. 58 Paweł z Tarsu więzieniem w Jerozolimie, Cezarei i Rzymie, po 60 r. listy do Kolosan, Filemona, Efezjan, r. 64-67 prześladowania za Nerona, śmierć Piotra i Pawła z Tarsu.

Rzymski pisarz Gajus SWETONIUSZ Trankwillus, żyjący w II wieku naszej ery (urodzony około roku 68) napisał dzieło "Żywoty cesarzy", a więc stosunkowo blisko po życiu Jezusa, tam też zanotował, że za cesarza Nerona "ukarano torturami chrześcijan..." oraz, że "Żydów wypędził z Rzymu za to, że bezustannie wicherzyli, podżegani przez jakiegoś Chrestosa". Było to w 50 roku naszej ery. Za podżeganie uznawano wyznawanie ówczesnie młodej wiary.

Jak z tych przypomnień wynika - MILLENIUM następcza wiele powodów do przemyśleń a także do poznawania najwcześniejszych dziejów chrześcijaństwa.

Po drugie - uprzejmie dziękuję czytelniczce pani S. z Krzyżowic za słuszną uwagę. Tylko, że pomyłka powstała przez wypadnięcie PYTAJNIKA na końcu nadtytułu i zastąpienie go wykrzyknikiem. Chodziło o to, czy to ostatnie dożynki w tym wieku?

A wątpliwość wskutek tego, że na przykład w minionych latach uroczystości dożynkowe dwukrotnie planowano w Krzyżowicach, raz w Golasowicach - i "nie wypaliły". Tyle w tej sprawie. SŁAWKO

15 LAT KOŁA PIELGRZYMOWICKICH EMERYTÓW

"Trzeba dalej żyć..."

Emeryci czasem przypominają (i powinni!), że są żywą częścią społeczności i w tym życiu uczestniczą. Tak też postąpili członkowie Koła nr 10 w Pielgrzymowicach w jego piętnastoletcie.

Uczono je obecnością na Mszy świętej w kościele p.w.św. Katarzyny, a odprawionej przez dziekana ks. **Rudolfa Solika** - proboszcza. Uczestniczyli w niej poczty sztandarowe - własny Kola oraz z zaprzyjaźnionego z Zebrzydowic. Dokładnie nazwa koła brzmi: Kolo nr 10 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Należą do niego zarówno ludzie w podeszłym wieku, upoważniającym do normalnej emerytury, jak też ci, których stan zdrowia lub wypadek przedwcześnie odsunęły od wykonywania pracy zawodowej.

CIĄG DALSZY PRZY STOLE BIESIADNYM...

Następnie w pochodzie wszyscy przeszli do Domu Strażaka. W pochodzie, bo emeryci lubią porządek i nie uznają chodzenia tłumem. Gospodarzem spotkania był przewodniczący p. **Jerzy Rogus**, którego znam z wyjątkowej dbałości o sprawy członków. Gośćmi byli: pp. **Marian Bęben** - wicewójt, **Zyta Kapel** - sołtyś, przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego **Henryk Skwara**, prezes Zarządu Miejskiego w Jastrzębiu - **Emeryk Kocurek**, bardzo życzliwa ludziami starszym mgr **Małgorzata Kiełkowska** - dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich - **Janina Barchańska**. A specjalnie honorowanymi założyciele Koła pp. **Maria Krzempek** i **Alojzy Obracaj**.

Członkowie przybyli ze swymi najbliższymi czyli żonami lub mężami. Prezes powitał ogół uczestników, zaznaczając zwłaszcza stawienie się najmłodszych członków, którzy otrzymali legitymacje organizacyjne (najmłodszych w rozumieniu przynależności do środowiska!).

Uczono pamięć tych, którzy przenieśli się do lepszego świata - zwłaszcza b. prezesa miejskiego **Stanisława Krzystka**, dawnego opiekuna koła **Bogumiła Płonki**, **Jacka Kempnego** i **Anny Stuchlik**, a w ogóle serdecznie wspomniano wszystkich, którzy już nie mogli się stawić.

"CAŁA SALA ŚPIEWA Z NAMI..."

Pani mgr **M. Kiełkowska** przekazała Kołu życzenia od Rady Pedagogicznej i uczniów szkoły podstawowej oraz gimnazjum, ujęte w formę pamiątkowej karty. Bo w tej szkole uczy się także szanować weteranów pracy.

Od władz gminy ciepłe słowa wyraził wicewójt p. **M. Bęben**. Dowody pamięci dał również dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury p. **Marek Lucjan**, który wraz z kwiatkami przysłał orkiestrę "Eden", by umiła spotkanie (a którą - jak wynika z opinii - pielgrzymowiccy emeryci bardzo cenią).

Dalszy ciąg spędzono przy biesiadnych stołach. W jadłospisie królowały rolada i kluski śląskie z kapustą. Wzniesiono toast lampką wina, odśpiewano sobie "Sto lat!..." Dokładni są ci emeryci!

KOŁO NR 10 to...

Kilka informacji o Kole nr 10.

Kolo zawiązano 5 grudnia 1984 roku, a to na wniosek p. **Marii Krzempek** i dziś już nieżyjącej **Anny Stuchlik**.

Zebrań założycielskiemu przewodniczył także już nieżyjący **Stanisław Krzystek**, bo nieublagany los właśnie z tych półek bierze najczęście.

Pierwszy Zarząd tworzyli: **Hubert Krypczyk** - przewodniczący, **Alojzy Obracaj** - sekretarz, **Jacek Kempny** - skarbnik, **Maria Krzempek** i **Anna Stuchlik** - członkinie. Opiekunem został, również już nieobecny wśród żywych **Bogumił Płonka**. Na początku koło liczyło 15 do 20 osób, obecnie skupia ich 186 i ciągle się rozrasta.

"Jak Pan widzi - pisze do redaktora prezes p. **J. Rogus** - ludzi nam przybywa, to znaczy, że się starzejemy, ale trzeba dalej żyć". I żyją i czynią. Odwiedzają swoich chorych w domach, w szpitalach, wręczają im paczki, biednym udzielają zapomóg.

A poza tym - znowu wzmęć ze sprawozdania - "Robimy pięć do siedmiu wycieczek rocznie. Robimy wieczorki na Dzień Babci, na Dzień Dziadka, na Dzień Matki i na Dzień Seniora. Mamy założoną kronikę, do której wpisujemy ważne wydarzenia w kole, mamy własny sztandar, a w woje-

ciąg dalszy na stronie 11

TEMATY SZEROKIE JAK GMINA

Z prac Zarządu Gminy

Kolejnemu posiedzeniu Zarządu przewodniczył wójt p. **Damian Gausek**. Dokonał on kontrolnego przeglądu wykonania wniosków zgłoszonych przez sołtysów. Zainteresowani otrzymali odpowiedź co załatwione, a co z różnych powodów jest niewykonalne.

ROZMOWY O POCIĄGACH PASAŻERSKICH

Między innymi:

- wicewójt p. **Marian Bęben** poinformował o przebiegu oraz dotychczasowym wyniku rozmów n.t. utrzymania pociągów pasażerskich. Ustalono, że od stycznia do maja 2000r. będzie kursował pociąg z Jastrzębia do Katowic jako przyspieszony, z czasem przebiegu wynoszącym 82 minuty oraz z przystankiem w Pawłowicach. Dalsze rokowania z PKP trwają.

DROGI GOSPODARCZE WZDŁUŻ DK 93

- wicewójt nawiązał także do pytań o przewidywaną budowę dróg gospodarczych, które mają bieć równoległe do drogi krajowej 93 (dawnej E-16). Spisuje się umowę na ich wykonanie.

KIEDY POSZERZENIE ULICY ŚWIERCZEWSKIEGO

- dodatkowy pas ruchu na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Zjednoczenia w centrum Pawłowic będzie wykonany podczas modernizacji całej ul. Świerczewskiego;

- rowy opaskowe wzdłuż obwałowań Pszczyнки w Krzyżowicach są w toku realizacji.

ZASADY LIKWIDACJI STARYCH BUDYNKÓW

- odnośnie likwidacji starych zabudowań, które nie nadają się do dalszego wykorzystania - odpowiednie zestawienie przekazano Powiatowemu Nadzorowi Budowlanemu w Pszczyńcu, który jest w tych sprawach kompetentną instancją. Jak powiadomiła inspektor Referatu Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji p. **Teresa Bugiel** - akcję taką prowadzi się w całym województwie śląskim. W pierwszej kolejności sprawdzane są budynki grożące zawałaniem.

OSTRZEJ WOBEC NISZCZYCIELI DRÓG

- gdy chodzi o wzmoczenie nadzoru skierowanego przeciwko niszczeniu dróg gminnych przez nadmiernie przeładowane ciężarówki - władze gminy w myśl zawartego porozumienia oczekują działań od Komisarjatu Policji.

NIE MOŻEMY SĄDZIĆ NA CUDZYM

- gmina nie może spełnić wniosku o posadzenie pasa drzewek odgradzających Osiedle od ul. Świerczewskiego ponieważ nie jest właścicielem tych gruntów.

- o zamianie dróg z powiatem rozmawia się ze Starostwem w Pszczyńcu.

WIDOKI NA REGULACJĘ PIELGRZYMÓWKI

- regulacja Pielgrzymówki będzie prowadzona w roku 2000, lecz uzależnia się ją od otrzymania niezbędnych funduszy.

SOLTYSI PRZY GŁOSIE

Do głosu doszli PP SOLTYSI

Sołtys KRZYŻOWIC p. F. STACHOWICZ:

- wniósł o poprawę oznakowania ulicy w obrębie tamtejszej szkoły oraz naprawę fragmentu chodnika przy ul. Ligonja, jak też przepustu na zakręcie ul. Szkolnej.

- poprosił o: a) miernicze stwierdzenie własności gruntu obok p. F.; b) doprowadzenie wody do boiska, aby wiosną można było pielęgnować nawierzchnię. Wicewójt p. **M. Bęben** stwierdził, że jest to ujęte w planie na rok 2000.

- przekazał wniosek mieszkańców o lepsze oświetlenie ul. Ligonja. Wyjaśniono, iż jest to droga powiatowa i wniosek powinien wpłynąć do starostwa.

Sołtys PIELGRZYMOWIC p. Zyta KAPEL:

- stwierdziła, że mieszkańcy wyrażają zadowolenie z działań przeprowadzonych przez władze gminy w tym sołectwie.

- przedłożyła postulaty: a) usunięcia zalewiska na ul. K.Miarki, utrudniającego przejście chodnikiem; b) poprawienia nawierzchni ul. Stromej, zniszczonej przez Agencję Własności Rolnej przy okazji odławiania ryb; c) uzupełnienia kamieniem ul. Sadowej; d) wywiezienia kamieni pozostałych po oczyszczeniu rowów przy ul. Podlesie; e) wykonania dodatkowych przepustów wody z dróg do rowów w interesie utrzymania tych pierwszych.

- powiadomiła, że przy poszerzaniu ul. Zebrzydowickiej naruszono kamienie graniczne, w której to sprawie interpelują zainteresowani właściciele gruntów.

- zgłosiła wniosek o zamontowanie publicznych telefonów przy ul. Podlesie i Sikorskiego oraz o skorygowanie odjazdów autobusów PKS i MZK z Golasowic, aby pasażerowie mogli korzystać z przesiadki jak również o potrzebie utworzenia zatoczki autobusowej przy Domu Pomocy Społecznej, gdzie ulica jest bardzo wąska. Ze strony Zarządu poinformowano o konieczności wystąpienia w tej ostatniej sprawie do powiatu.

- złożyła podziękowanie za remont ul. Krzyżowej, a członkowi Zarządu Gminy, radnemu z Pielgrzymowic p. **Stanisławowi Czakonowi**, jako przewodniczącemu miejscowej spółki wodnej.

Sołtys JARZĄBKOWIC p. Kazimierz KIELKOWSKI:

- poinformował o biegu prac przy budowie tamtejszego Domu Ludowego.

- zasygnalizował: a) bardzo zły stan mostu na ul. Kasztanowej, na c.kierownik Gminnego Zespołu Komunalnego p. inż. **Antoni Śmietana** stwierdził, że przewidziany jest remont tego obiektu; b) dalszy wniosek dotyczący zamontowania barierki na przyczółku mostu na ul. Żytniej. Zarząd polecił przeprowadzić wizję w terenie.

Przewodniczący ROSM Osiedla PAWŁOWICE p. Roman KULIKOWSKI:

- wystąpił z żądaniem by mieszkańców Osiedla powiadamiano przez telewizję o dyskotekach w Gminnym Ośrodku Kultury. W odpowiedzi dyrektor GOK stwierdził, że ogłoszeń nie będzie dawał, ponieważ podczas tych imprez sala jest i tak przepełniona i to w 3/4 przez młodzież osiedlową.

- zgłosił pretensję, że nie został powiadomiony o spotkaniu z Górnica Spółdzielnią Budownictwa Mieszkaniowego n.t. gruntów w Osiedlu. Na co stwierdzono, że spotkania nie organizował Zarząd Gminy lecz radny p. **Aleksander Szymura**.

- domagał się: a) naprawy znaku drogowego na skrzyżowaniu ul. Polnej z ul. Wojska Polskiego; b) ustawienia lustra przy ul. Wojska Polskiego (na wysokości Jastrzębskiego Inkubatora Przedsiębiorczości). Odnośnie pierwszego p. inż. **A. Śmietana** stwierdził, że znak został naprawiony, odnośnie drugiego, że na terenie CAŁEGO OSIEDLA obowiązuje ograniczenie prędkości więc - przy jej przestrzeganiu - można si poruszać bezpiecznie bez dodatkowych a kosztownych zabezpieczeń. Dalej p. Kulikowski domagał się; c) przywrócenia proggu hamującego na ul. Górnicy w okolicy baru "Markus". W odpowiedzi stwierdzono, że został on usunięty na życzenie poprzedniego przewodniczącego ROSM, należałoby więc w ramach ROSM ustalić ostateczne stanowisko.

- podziękował za skierowanie do Osiedla dzielnicowej, która spełnia oczekiwania lecz wniósł o ustanowienie jeszcze jednego. Komendant Komisarjatu komisarz p. **A. Trzciniński** oświadczył, że ilość dzielnicowych regulują przepisy strukturalne.

- zaproponował zmianę zasad ruchu na ulicy Pukowca, obok bloku 17, na przykład przez ustanowienie ruchu jednokierunkowego. W odpowiedzi członek Zarządu p. **Józef Abramczyk** wniósł poprawkę aby: a) za tym blokiem ustanowić parking żużlowy, b) na ulicy postawić zakaz postoju. Pan **A. Śmietana** raz jeszcze przypomniał o ograniczeniach ruchu obowiązujących w całym Osiedlu oraz że w pobliżu bloku jest parking.

Sołtys PNIÓWKA p. Stanisław GOSZYC:

- interpelował jak ma się sprawa przejęcia na mienie gminne wodociągów w Pniówku od Jastrzębia, gdyż nie wiadomo jak ją załatwiono. Wicewójt p. **M. Bęben** przypomniał, że Zarząd Gminy kilkakrotnie rozważał sprawę, gdyż temat zainicjował radny z Pniówka, zajmowała się nim również Komisja Gospodarki Rady Gminy. Koszt przejęcia przekraczał możliwości budżetu Gminy, stąd takie rozwiązanie okazało się niemożliwe.

ciąg dalszy na stronie 11

Święta były... święteczne



Gdy chodzi o minione dwa tygodnie, to najbardziej ucieszyło mnie stwierdzenie naszego Komisarjatu: **OKRES ŚWIĄTECZNY BARDZO SPOKOJNY!**

I tak być powinno i oby policja miała coraz więcej powodów do takich raportów (a ja mniej do pisania o złodziejstwach, włamaniach, przestępstwach i wykroczeniach! Chociaż może wtedy byłoby... trochę nudniej). Żeby nie było - o to starają się złoczyńcy i ludzie łamiący przepisy. Co też udowodnili i w ostatnim okresie.

RYBKI NĘCĄ (zwłaszcza przed świętami)

Ósmego grudnia mieszkaniec ul. Wyzwolenia w Pawłowicach zgłosił w Komisarjacie, że między szóstym i ósmym NS (nieznany sprawca) skradł około 400 kilogramów ryb za około 1500 złotych. Ryby były przechowywane w metalowych skrzyniach, umieszczonych w rowie melioracyjnym przy tejże ulicy.

Cóż, wiadomo, że pawłowiccy rybki kuszą, kuszą i chyba będą kusić. Zwłaszcza przed świętami. A jak widać łakomych na cudze nie powstrzymują nawet metalowe pojemniki. Że też temu złodziejowi duża ość z karpia nie stanęła w gardle...

TO UDANY POŁÓW

Natomiast ósmego pożądanymi połowami mieli funkcjonariusze naszego Komisarjatu. Otóż w wyniku tzw. czynności operacyjnych o godz. 15.00 zatrzymali dwóch mieszkańców Pawłowic, których podejrzewa się o dokonanie szeregu włamań na tutejszym terenie. Aresztowanych osadzono w areszcie pszczyńskim.

Brawo! - i tak trzymać!

MIAŁ SAMOCHÓD, A CZEGO NIE MIAŁ?

9.12. o godz. 11.00 patrol z naszego Komisarjatu zatrzymał do kontroli kierowcę "Fiata 125p". Było to na Orlej w Krzyżowicach. Kierowcą okazał się mieszkaniec Jastrzębia ale bez uprawnień do kierowania pojazdem i bez dowodu opłaty obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (OC). Przeciwko zatrzymanemu poszedł wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego.

Przy okazji: policja otrzymała polecenie ostrzejszego sprawdzania czy kierowca wniósł ubezpieczenie z zakresu OC. Należy więc mieć je zawsze przy sobie, podobnie jak prawo jazdy i dowód rejestracyjny. Bo inaczej może sporo kosztować! (kary zostały podwyższone, ponieważ znaczny procent właścicieli nie przestrzega tego ustawowego obowiązku).

KOLEJNY POŚLIZG

Kolejny poślizg. 10 grudnia o 20.10, jadący wozem "Mitsubishi" mieszkaniec Rybnika forsował ul. Zjednoczenia w Pawłowicach. A że prędkość była większa niż pozwalały warunki i umiejętności oraz ostrość zakrętu - zatrzymanie nastąpiło dopiero w rowie. A potem nastąpił 200-złotowy mandat.

REKORDY NA POLNEJ

11.12. mieszkaniec Pawłowic zgłosił w Komisarjacie, że poprzedniej nocy skradziono mu "Seata-Toledo". Parkował na parkingu (niestrzeżonym) przy Polnej w Pawłowicach-Osiedlu. Jednak to strzeżenie trzeba sobie samemu załatwić. Gmina sporym kosztem urządziła parkingi, ale stróż na pewno nie zatrudni.

A tak przy okazji wypada zauważyć, że w ostatnich miesiącach ul. Polna wysuwa się na czoło gdy idzie o przestępczość.

TUCZNIKI Z CHLEWIKI

Nocą z 12 na 13 mieszkańce Warszowic skradziono trzy tuczniaki wagi po 100 kg każdy. Złodzieje dostali się do chlewika przez oderwanie skobla, zamontowanego w wewnętrznej ścianie świńskiego pomieszczenia.

Czyli wracając złodziejstwa sprzed 60, 50 i 40 lat, kiedy cudzy świniaki był równie rarytym jak zegarek z cudzej ręki albo portfel z cudzej kieszeni. Skradzione świniaki wyceniono na 950 zł każdy, a przed świętami to nawet dla złodzieja niezłe.

Radzę zwrócić uwagę właśnie na chlewiki. Świnki też są znowu zagrożone.

POCISK NA STRYCHU

13.12. siostra przełożona z klasztoru w Pawłowicach zgłosiła odkrycie niewybuchu z II wojny światowej. Pocisk był wbity w podłogę stry-

chu. Natknięto się na niego podczas naprawy dachu. Usunęli go saperzy z Gliwic.

A więc znowu przestroga: zardzewiała śmierć wciąż czyha.

BEZPIECZNIE JECHAĆ BEZPIECZNYM SAMOCHODEM

13.12. około 15.30 mieszkaniec Jastrzębia jechał "Volkswagenem Caddy" trasą 93. Tylko, że w Warszowicach puścił hak podtrzymujący koło zapasowe na które wpadł (bo nie mógł zahamować) kierowca "Hondy Civic". Podwozie "Hondy" zostało uszkodzone. Nie dbały właściciel "VW" zapłacił 200-złotowy mandat.

Czyli jak nie urok to s... Nie sztuka jechać bezpiecznie ale BEZPIECZNYM wozem.

ODKUŚ SIĘ NA... WÓZKU DZIECIĘCYM

14.12. mieszkaniec ul. Polnej w Pawłowicach zgłosił w Komisarjacie, że inny mieszkaniec tejże ulicy zniszczył... wózek dziecięcy. Szkada wyniosła 100 złotych. Ten dziecięcy "dwuosład" parkował na klatce schodowej w bloku poszkodowanego.

Jak komu życie nie dogadza, to i dziecięcy wózek mu zawadza. No i... odkuś się. Za co odpowie przed Kolegium Karno-Administracyjnym.

W GODZINIE DUCHÓW

15.12. w godzinie duchów (0.00) pewien mieszkaniec Pawłowic pokonywał "Fiatem 126p" spokojną ul. Pszczyńską (przynajmniej o tej porze!). Tylko, że miał 0,55 i 0,57 promila alkoholu we krwi (nasze przepisy zezwalają na półtora raza mniej!), a nie miał prawa jazdy. Odpowie przed Kolegium.

SKRADEŁ OKNA Z "JEDYNKI"

Tego samego dnia mieszkaniec Żor powiadomił, że nocą z 14 na 15 NS (nieznany sprawca) skradł z terenu SP nr 1 w Pawłowicach, dwa okna wartości 2400 zł. Poszkodowana jest firma budowlana.

Okno też towar, zwłaszcza nowe. Mojej rodzinie oprychy próbowali wyrwać okna plastikowe z już ukończonego domu. Tylko, że tzw. bezpieczne szyby nie puściły, choć pękły od uderzeń "brechy".

TRAFIŁ GDZIE MIAŁ SIEDZIEĆ

Szesnastego rano (o 7.00) policjanci z naszego Komisarjatu ujęli mieszkańca zancnych Pawłowic, poszukiwanego przez Sąd w Jastrzębiu dla odbycia prawomocnego wyroku. Trafił tam, gdzie miał przebywać - do Zakładu Karnego w Raciborzu.

ZERWAŁ I PORWAŁ

Mieszkaniec Krzyżowic zawiadomił Komisarjat o włamaniu do warsztatu samochodowego przy ul. Ligonja. Nastąpiło to nocą z 17 na 18 grudnia. Włamywacz zerwał kłódkę, a porwał szlifierkę i wiertarkę wartości około 1180 zł.

BLOKADA NA TRASIE 93

20.12. policjanci z naszego Komisarjatu zabezpieczali ruch na trasie 93 w Pawłowicach. Trwało to od 4.00 do 7.30 ponieważ cały pas ruchu w kierunku Katowic zablokował uszkodzony samochód ciężarowy "Liaz" z Czech. Aż wreszcie podjazd odholowano.

GAZ, GOŁOLEDŹ I... RÓW

21.12. trasą 938 w Pielgrzymowicach mieszkanka Austrii jechała samochodem marki BMW. Była godz. 18.00 i ślisko, a pani cisnęła na gaz. Rezultat - poślizg i rów.

JAK PANI INNEJ PANI

23 pani z Żor zameldowała, że około 8.00 w jej "Daewoo-Tico", parkując przy sklepie "Bonus" (ul. Polna w Pawłowicach) uderzył kierowca innego "Daewoo-Tico" i zbiegł. Ustalono, że sprawcą była... sprawczyni z Jastrzębia. Za tą panią poszedł do miejscowego KKA wniosek o ukaranie.

OKRES ŚWIĄTECZNY BYŁ ISTOTNIE BARDZO SPOKOJNY. Z dni 24, 25, 26, 27 nie ma żadnych raportów. Czyżby w te dni nawet przestępcy myśleli po ludzku?

CYTRUSY NA JEZDNI

A 28.12. około 7.00 mieszkaniec Słowenii, prowadzący ciężarówkę "Mercedes" z naczepą, próbował pokonać skrzyżowanie trasy 93 i 938 w Pawłowicach. A że była gołoledź zaś pojazd posuwał się za szybko - nastąpił poślizg. Ciężarówka wpadła na pas zieleni, naczepa fiknęła koźła i na jezdnię wysypał się ładunek owoców cytrusowych. Czyli, że do sklepu nie dojechały. A może jednak kierowca zbierał jedną po drugiej? Bo inaczej następne samochody stałyby się sokowyzymaczkami. Dodatkowo i

ciąg dalszy na stronie 11

ODPOWIADAM

Odpowiedzialność za drogi ZIMĄ

PYTANIA:

Po pierwszych śniegach do redakcji napłynęły pytania o ZASADY ODŚNIEŻANIA DRÓG na terenie gminy. Pytania powstały w związku z nienajlepszymi doświadczeniami ubiegłych lat a także z troski mieszkańców by bezpiecznie i cało dojeżdżać dokąd się musi.

ODPOWIADAM

Ponieważ sprawy są nieco złożone - odpowiadam w punktach, żeby było jaśniej.

ODŚNIEŻANIE W GMINIE

Po pierwsze - po przetargu Zarząd Gminy powierzył następującym firmom zimowe utrzymanie dróg:

- 1) SOŁECTWA PAWŁOWICE z OSIEDLEM firmie Usługi Transportowe Krzysztof Dziendziel;
- 2) SOŁECTWA GOLASOWICE RSP "Przyjaźń";
- 3) SOŁECTWA KRZYŻOWICE i SOŁECTWA PNIÓWEK Kółku Rolniczemu w Krzyżowicach;
- 4) SOŁECTW JARZĄBKOWICE i PIELGRZYMOWICE firmie "BUDROL";
- 5) SOŁECTWA WARSZOWICE Kółku Rolniczemu w Warszowicach.

Choć informowałem o tym już poprzednio - przypominam bo nie każdy zainteresowany musiał lub mógł przeczytać. A poza tym uściślałem jak i mi uściślono.

Dotyczy to dróg GMINNYCH, będących własnością gminy i przez nią administrowanych.

KTÓRA JEST CZYJA

Po drugie - przez teren naszej gminy, jak zresztą wielu podobnych, przebiegają:

- DROGI POWIATOWE;
- DROGI WOJEWÓDZKIE - nr 933 i 938 i
- DROGA KRAJOWA nr 93.

Mają one z reguły ważniejsze znaczenie dla ruchu niż gminne, chociaż te ostatnie są najczęściej końcowym odcinkiem, który prowadzi do domu, gospodarstwa a nawet firmy.

Gmina jest zobowiązana utrzymać w stanie przejezdny tylko te, które należą do niej i na co są pieniądze w budżecie.

Tymczasem najwięcej krytyki budził stan dróg pozagminnych, z trasą 93 (dawniej E-16) na czele. Zwłaszcza na skrzyżowaniach i zjazdach.

I w tej dziedzinie może być najwięcej konfliktów między zarządami gmin a zarządami powiatów oraz zarządami województw. Także u nas.

Które są krajowe, wojewódzkie, powiatowe i które gminne?

Myszę, że gdybym otrzymał odpowiednie mapki - warto by je wydrukować.

Na razie kilka ilustracji.

DROGA KRAJOWA jest trasa 93 Katowice-Żory-PAWŁOWICE-Wisła, biegnąca przez całą długość naszej gminy.

DROGAMI WOJEWÓDZKIMI są - dla przykładu - droga 933 Pszczyna-PAWŁOWICE-Jastrzębie i droga 938 PAWŁOWICE-Cieszyn.

DROGAMI POWIATOWYMI są na naszym terenie (i tylko przykładowo):

- w Warszowicach - ul. Boryńska i ul. Pszczyńska;
- w Pawłowicach - ul. Zjednoczenia i ul. Wyzwolenia;
- w Golasowicach - ul. Zawadzkiego, ul. Kraszewskiego i ul. Korczaka;

- w Pielgrzymowicach - ul. Zebrzydowicka, ul. Sikorskiego i ul. Jastrzębska;

- w Jarząbkowicach - ul. Kasztanowa i ul. Wiejska;

- w Pniówku - ul. Krucza i ul. Orła;

- w Krzyżowicach - ul. Śląska, ul. Wyzwolenia i ul. Ligonia.

DROGAMI OSIEDLOWYMI w Pawłowicach-Osiedlu są: ul. Górnicza, ul. Wojska Polskiego, ul. Kręta i ul. Wąska.

UMOWA Z POWIATEM

Po trzecie - powiat jako oddalony od gminy, może zawrzeć z nią umowę na odśnieżanie swych dróg. Warunek jest jeden: że ma na to pieniądze, bo trudno aby roboty opłacano z gminnych podatków.

Zarząd naszej gminy podpisał z Zarządem Powiatu Pszczyna takie właśnie porozumienie na okres zimy 1999/2000.

Jak będzie dalej, wykaże praktyka.

CZY BĘDĄ NIEPOROZUMIENIA?

Po czwarte - chyba nie da się uniknąć nieporozumień między administratorami dróg krajowych, wojewódzkich i pozostałych.

W każdym razie w ubiegłych latach często władze gminy, a także mieszkańcy nie byli zadowoleni ze sposobów ich zimowego utrzymania. Ważne aby Zarząd Gminy szybko wysuwał swoje pod tym względem pretensje. Jak podział administrowania (oraz własności) - to i podział odpowiedzialności.

A PRZYSTANKI?

Po piąte - co z przystankami autobusowymi czyli zatokami. Otóż są one składnikiem pasa drogowego i podlegają utrzymaniu przez zarządcę drogi, gdy chodzi o roboty remontowe oraz konserwacyjne.

Natomiast utrzymanie na nich porządku i czystości ŁĄCZNIE z odśnieżaniem i zwalczaniem śliskości zimowej spada na WŁAŚCICIELA LINII AUTOBUSOWYCH.

KTO CHODNIKI...

Po szóste - A CHODNIKI? Oczywiście w zakresie odśnieżania i zwalczania oblodzeń. Odnośnie tej sprawy wystąpiła sprzeczność między dwiema ustawami lecz rozstrzygnął ją Trybunał Konstytucyjny (wyrokiem z 5 listopada 1997r.). Uznał on, że za utrzymanie nawierzchni chodników odpowiadają:

- a - zarządca drogi i chodnika, przy której on biegnie,
- b - właściciel nieruchomości wzdłuż której ciągnie się chodnik.

W praktyce przyjmuje się (przynajmniej dotychczas tak postępowano), że:

- za stan chodnika wzdłuż posesji (nieruchomości) odpowiedzialny jest jej właściciel, współwłaściciel, użytkownik wieczysty, osoba która posiada nieruchomość w zarządzie.

- za stan chodnika poza wymienionymi odcinkami odpowiedzialny jest właściciel (zarządca drogi).

Byle każdy poczuwał się do swego!

KTO ZA CO...

Przy okazji warto też dowiedzieć się o innych rozstrzygnięciach. A mianowicie:

- zarządcy dróg krajowych, wojewódzkich i powiatowych NIE ODPOWIADAJĄ za oświetlenie tych dróg. Ten ciężar spada wyłącznie na daną gminę - miejską lub wiejską.

- zarządcy dróg nie odpowiadają za pielęgnację zieleni na trawnikach, pasach dzielących, poboczach i wysepkach kanalizujących ruch na obszarach zabudowanych. Ich odpowiedzialność ogranicza się do prac nad utrzymaniem tych odcinków, tzn. robót o charakterze interwencyjnych, które wynikają z zagrożeń bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Ponieważ tematy z tej dziedziny często wracają na posiedzenia Zarządu Gminy jak również podejmowane są na zebraniach wiejskich oraz przez rady sołeckie - warto znać pewne zasady.

Informuję o nich bardzo szczegółowo "Polskie Drogi" - czasopiśmie specjalistycznym poświęconym temu zagadnieniu w numerze 11 z 1999, a artykuły Marka Brzezińskiego, z którego zaczerpnięto powyższe objaśnienia.

ciąg dalszy ze str. 8

TEMATY SZEROKIE JAK GMINA

Dalej sołtys zasygnalizował: a) mimo zaasfaltowania wyrwy na ul. Kruczej nadal tworzy się zalewisko wodne; b) nie nastąpiło zbudowanie chodnika przy ul. Kruczej, choć przewidywano je na listopad; c) na chodniku przy Pszczyńskiej trzeba podnieść krawężniki; d) należy na wypadku ślizgawicy nawieźć piasku w okolicy skrzyżowania Orlej z Pszczyńską; e) powinno się zabezpieczyć przejście dla dzieci i bezpieczeństwo przechodniów na okres remontu wiaduktu na ul. Pszczyńskiej. Wicewójt p. **M. Bęben** wyjaśnił, że objazd dołem urządzi Jastrzębska Spółka Węglowa, jednak trudności dla ruchu pozostaną i nie ma koncepcji ich rozwiązania; f) brak postulowanego oświetlenia części Pszczyńskiej (od Orlej do "Leśnej"). Stwierdzono, iż ta droga jest w administracji Jastrzębia, a odcinek od "Leśnej" do granicy Pawłowic jest drogą wojewódzką.

Radny z GOLASOWIC p. Józef WANTUŁA, członek Zarządu Gminy w zastępstwie sołtys p. B. Tekli zgłosił następujące potrzeby: a) wysypiania łupkiem parkingu przy przedszkolu; b) naprawy zerwanych znaków drogowych na skrzyżowaniu Konopnickiej i Zawadzkiego; c) zasypania dziur i uzupełnienia łącznika ul. Zawadzkiego z ulicami Wspólną i Kwiatową; d) uruchomienia lamp na ul. Konopnickiej; e) potrzebę egzekwowania od mieszkańców zawierania umów na wywóz śmieci.

Pan J. Wantuła przekazał komendantowi Komisariatu Policji podziękowanie Rady Sołeckiej za udział w owocnym spotkaniu.

ZASADY ODŚNIEŻANIA

Kierownik Gminnego Zespołu Komunalnego p. inż. **A. Śmietana** powiadomił sołtysów komu gmina zleciła zimowe odśnieżanie dróg. Otrzymają oni również adresy osób, z którymi należy się kontaktować w przy-

ciąg dalszy ze strony 9

za spowodowanie zagrożenia Stowieniec zapłacił 200 (w złotych polskich).

KOMENTARZ

1 - w ciągu minionych dwóch tygodni policjanci z naszego Komisariatu odnotowali kilka sukcesów, co musi cieszyć każdego. Oby tak dalej!

2 - złodziei nęci wszystko co można ukraść - martwe czy żywe. I nawet dostosowują zainteresowania do pory roku. Przed świętami skierowali je na ryby i tuczniki. Pojawia się wśród nich swego rodzaju specjalizacja, co warte uwagi.

3 - drogi i kierowcy! Mój Boże, a co tu można jeszcze dodać? Tylko wie prawdy w formie przypomnienia: a) niech jeździ ten, kto ma prawo, b) niech za kierownicą siada ten, kto umie.

ciąg dalszy ze str. 7

"Trzeba dalej żyć..."

wództwie są tylko trzy".

Istotnym punktem uroczystej części była ta właśnie informacja prezesa i również istotnym wręczenie złotych odznaczeń pp. **Gabrieli Machalicy, Pawłowi Szusterowi i Helenie Tiołka**, dyplomów pp. **Janinie Holeksa, Marii Bazgier i Marianowi Kielkowskiemu** oraz aż dziesięć legitymacji nowym członkom pp. **Jadwidze Koczy, Marii Michnik, Henrykowi Bugielowi, Alfredowi Bazgierowi, Józefowi Niezgodzie, Stefanowi Kubiesowi, Mariannie Żur, Anieli Kielkowskiej, Bronisławowi Wieczorkowi i Joachimowi Barchańskiemu.**

(według informacji p. J.Rogusa)

Na prośbę prezesa przekazuję serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy zechcieli być wśród emerytów w ważnym dla nich dniu oraz pomogli w jego uświetnieniu. A członkom Koła nr 10 za liczny udział w wieczorkach oraz spotkaniach. "Bo - jak napisał p. J.Rogus - są jednak osoby, które doceniają starszych ludzi".

Od siebie dodam: Byłoby bardzo źle i bardzo smutno, gdyby nie doceniali i gdyby ich nie było. Kiedyś też dołączą do tych szeregów.

padku potrzeby. Poza tym gmina będzie odśnieżać drogi powiatowe określone w porozumieniu ze Starostwem. Przyjęto zasadę, że: a) drogi się odśnieża, b) skrzyżowania i podjazdy dodatkowo się posypuje.

KIEDY I JAKIE DYSKOTEKI

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury p. **Marek Lucjan** poprosił o rozważenie zakresu urządzania dyskotek w roku 2000, między innymi dlatego, że narasta konieczność walki z alkoholizmem i narkomanią wśród młodych.

GŁOS Z KRZYŻOWIC

Głos zabrał także członek Zarządu p. **Adolf Woźnica** w następujących sprawach: 1) funkcjonowania lamp na ul. Partyzantów w Krzyżowicach tylko przez jedną godzinę, 2) sumiennego wywiązywania się z umów firm odśnieżających drogi, czego nie można powiedzieć o doświadczonych ubiegłorocznych odśnieżaczach ul. Partyzantów w tej miejscowości.

UZNAWIE DLA DZIAŁACZY SPORTOWYCH

Na wniosek st. specjalisty ds. sportu p. mgr **Bożeny Wróbel** Zarząd przyjął zasady uhonorowania grupy działaczy sportowych, którzy przyczynili się do rozbudzenia zainteresowania różnymi dziedzinami sportu.

CENY REKLAM NA GMINNYCH OBIEKTACH

Sekretarz gminy p. **Joanna Śmieja** przedłożyła propozycję stawek za umieszczanie tablic i reklam na budynkach gminnych i na mieniu komunalnym. Przyjęto, że odpłatność będzie wynosić 6 zł za metr kwadratowy powierzchni reklamy lub tablicy miesięcznie.

Informacja uzupełniająca

Na prośbę p. Adolfa Woźnicy - członka Zarządu Gminy i w związku do sprawozdania "Z prac Zarządu Gminy" dodaje, iż jego wniosek o położenie chodnika dotyczył odcinka ulicy w Krzyżowicach od kościoła do "Bajki".

OD KOMISARIATU DO MIESZKAŃCÓW

**Komisariat Policji w Pawłowicach
składa
WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM GMINY
życzenia DOSIEGO ROKU - 2000.
A jednocześnie liczy na ich współdziałanie
w zwalczaniu przestępczości i
łamania przepisów.**

KANCELARIA RACHUNKOWA

mgr Anna Wowra

43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 80
tel. (0-32) 47-22-269 NIP 633-112-79-96
REGON: 273234210



- kompleksowa obsługa finansowo-księgową firm i instytucji;
- doradztwo finansowo-księgowe;
- sporządzanie wniosków kredytowych;
- usługi kserograficzne;
- komputerowe przepisywanie tekstów.

BIURO CZYNNIE CODZIENNIE W GODZ. 7.00-18.00

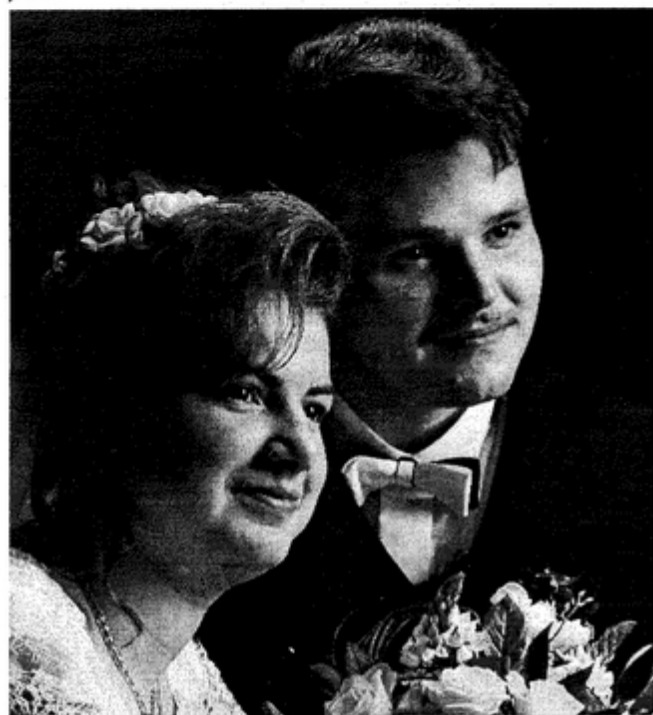
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

Ślub w starym roku w nowym też radość

Jeszcze w starym roku 1999 na ślubnym kobiercu stanęła miła Młoda Para państwo Anna Wamposzek z Żor i Lucjan Pławewski z Warszowic.

Dlatego Boże Narodzenie obchodzili już jako małżeństwo i to był ich własny, wzajemny prezent pod choinkę.

A z Nowym Rokiem 2000 przesyłam im wiele dobrych życzeń, których jeszcze więcej otrzymają od najbliższej rodziny oraz od przyjaciół.



Z uśmiechem w życie

Ten będzie szedł przez życie z uśmiechem, czego można mu tylko pozazdrościć, bo pogodni ludzie łatwiej zyskują życzliwość. A zwłaszcza tacy jak Mateuszek WARZECHA z Warszowic.



ZAWSZE RAZEM

W starym roku czy w nowym, lecz zawsze razem! Mogą ze spokojem, a chyba i zadowoleniem powiedzieć o sobie wypróbowani małżonkowie państwo Anna i Emil Gaszczykowie z Jarząbkowic, którzy mają za sobą ponad 50 lat wspólnego pożycia

oraz państwo Halina i Józef Maruszczakowie z Pniówka z takim samym stażem, którzy byli gośćmi na uroczystym spotkaniu u wójta.

Foto Zofia Tchórz



Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice

Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60; Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48